

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68

WYDAWCA: J. K. O. M. 63077.

Pogłoski o zmianach w rządzie

Oficjalne zaprzeczenie

Urzędowo komunikują; Wszelkie pogłoski dotyczące powierzenia kierownictwa ministerstwa oświaty, spoczywającego w rękach p. ministra Bartla innej osobistości są pozbawione podstaw. Również bezpodstawne są pogłoski o ustąpieniu p. ministra spraw wewnętrznych, Składowskiego.

Postępowanie karne przeciw gen. Malczewskiemu umorzone

„W dniach majowych działał w chorobliwym afekcie...“

Sprawa b. ministra spraw wojskowych gen. Malczewskiego została wczoraj zlikwidowana. Gen. Malczewski, oskarżony po wypadkach majowych o obrażenie podwładnych oficerów i szeregowych, był ostatnio badany przez lekarzy psychiatrów. Lekarze ci orzekli, że gen. Malczewski był w dniach majowych w chorobliwym afekcie, znoszącym zupełnie jego pocztywalność.

Na wniosek prokuratora okręgowy sąd wojskowy umorzył wczoraj postępowanie karne przeciw gen. Malczewskiemu.

Decyzja ta wywołała ogromne wrażenie.

Minister skarbu apeluje do kolegów-ministrów

o oszczędność i w ramach budżetu gospodarkę

Minister skarbu Czechowicz wystosował do wszystkich ministrów pismo, domagające się przestrzegania zasady oszczędności. Wydatki nie mogą być powiększane — pisze p. Czechowicz, — gdyż doświadczenie uczy, że pierwsze miesiące nowego roku

są naogół dochodowo znacznie słabsze. Należy więc już teraz gospodarować przezornie, aby uzyskać niezbędne rezerwy.

P. minister prosi, aby wnioski o kredyty mieściły się bezwzględnie w granicach ustawowo przyzwolonych.

Wizyta wybitnego polityka angielskiego w Warszawie

Konferencja u wicepremiera Bartla

W Warszawie bawi od kilku dni wybitny polityk angielski Right Honourable Sir Hamar Greenwood, baronet, członek parlamentu angielskiego, były sekretarz stanu dla spraw Irlandji. Sir Greenwood został przyjęty wczoraj przez wicepremiera Bartla i odbył z nim dwugodzinną konferencję.

W rozmowie z przedstawicielem „Expressu Porannego” sir Greenwood oświadczył, że przyjechał do Polski, aby osobiście przypatrzeć się tutaj stosunkom politycznym i gospodarczym, które bardzo często przedstawiane są fałszywie przez wroga propagandę.

Płk. Maleszewski objął komendę główną policji państwowej

Wczoraj odbyło się pożegnanie p. Borzęckiego

WARSZAWA, 7. XI. W lokalu Komendy Głównej policji państwowej odbyło się wczoraj w południe pożegnanie ustępującego głównego komendanta policji, p. Marjana Borzęckiego.

Po pożegnalnej uroczystości p. Borzęcki zdał urządowanie nowemu komendantowi, pułk. Jagrymowi - Maleszewskiemu.

Studenci przed ministerstwem oświaty

Delegacja przedstawiła ministrowi Bartłowi postulaty w sprawie opłat

WARSZAWA, 7. XI. Do gmachu ministerstwa oświaty przy ul. Bagateła, przybyła wczoraj przed południem delegacja studentów w sprawie ulg w opłatach uniwersyteckich i zniesienia taks egzaminacyjnych. Przed gmachem ministerstwa zebrała się w większej ilości młodzież uniwersytecka i wznosiła okrzyki na rzecz szybkiego załatwienia postulatów.

Minister Bartel przyjmując delegację kazał jej najpierw uspokoić kolegów demonstrujących i następnie przyrzekł zmniejszyć opłaty po myśli wysuniętych żądań.

W czasie demonstracji obecna była na miejscu policja pod kierownictwem nadkomisarza Da-

„KTO PUBLICZNIE LUB W DRUKU...“

...będzie karany grzywną do 10.000 zł.,

a w razie nieściągalności aresztem do 3 miesięcy“

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA, 7. XI. W godzinach wieczornych ukazał się wczoraj „Dziennik Ustaw Państwa” z datą 6 listopada b. r., zawierający rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o karach za

rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości oraz za zniewagę władz i ich przedstawicieli.

Zasadnicze ustępy rozporządzenia tego, posiadającego moc ustawy, są następujące:

Kto publicznie lub w druku rozpowszechnia wiadomości nieprawdziwe lub przekrecone a mogące wyrządzić szkodę interesom państwa albo wywołać niepokój publiczny wiadomości o niebezpieczeństwie grożącym państwu w jego stosunkach zewnętrznych lub wewnętrznych, a w szczególności o niebezpieczeństwie grożącym jego ustrojowi konstytucyjnemu lub społecznemu, choćby wiadomość podawał jako pogłoskę — ulega karze od 300 zł. do 10.000 zł. z zamianą w razie nieściągalności na areszt od 10 dni do 3 miesięcy.

Jeżeli sprawca dopuścił się rozpowszechniania takich wiadomości wskutek niedbalstwa, ulega karze grzywny

od 100 do 3000 zł., z zamianą w razie nieściągalności na areszt od 3 dni do miesiąca.

Druk ulega konfiskacji.

Kto publicznie lub w druku rozpowszechnia wiadomości nieprawdziwe lub przekrecone a mogące wyrządzić szkodę interesom państwa, albo wywołać niepokój publiczny wiadomość o działalności władz państwowych

lub o działalności ich przedstawicieli, będąca w związku z ich urzędowymi czynnościami, choćby wiadomość podawał jako pogłoskę — ulega karze grzywny od 100 zł. do 3000 zł. lub aresztowi

od 3 dni do 6 tygodni.

W razie, gdyby zachodziło niedbalstwo, kara grzywny wynosi od 50 zł. do 2.000 zł., areszt zaś od 1 dnia do dwu tygodni.

Przedstawicielami władz państwowych są:

Prezydent Rzeczypospolitej; marszałek Sejmu, marszałek Senatu, prezes Rady ministrów, ministrowie, sędziowie zawodowi i urzędnicy państwowi, powołani do bezpośredniego lub pośredniego rozstrzygnięcia spraw publicznych, do wydawania rozporządzeń, zarządzeń, rozkazów lub zakazów.

Przepisy stosują się także do oddziałów wojskowych i ich dowódców.

W dalszych artykułach rozporządzenia zawiera szczegóły, dotyczące wykonywania rozporządzenia, którego wykonanie poleca się ministrowi spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 8 b. m., czyli od jutrzejszego poniedziałku.

Treść powyższego dekretu, o którym już dawniej obiegaly niepokojące pogłoski, wywołała wszędzie wielkie wrażenie i liczne komentarze.

Koła parlamentarne uważają, iż dekret ten stanowi ograniczenie wolności słowa w druku i mowie, gwarantowanej przez konstytucję.

Dekret ten musi być przedłożony Sejmowi.

Nie ulega wątpliwości, że wywoła on zgodny protest całego parlamentu.

Na nowym lotnisku wojskowym na Okęciu nad Warszawa



Prezydent Rzeczypospolitej wziął wczoraj udział w uroczystości otwarcia.

Rocznica 6 listopada w Krakowie

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła

Z Krakowa telefonują: W kościele św. Piotra i Pawła odbyło się wczoraj uroczyste nabożeństwo żałobne za oficerów i żołnierzy, poległych w dniu 6 listopada w r. 1923. Na nabożeństwie obecny był dowódca korpusu z generalicją, delegaci oficerów oddziałów krakowskich oraz przedstawiciele władz cywilnych.

Stacja iskrowa na motocyklu



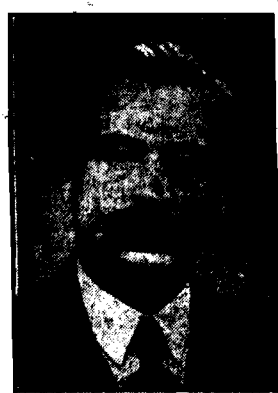
Wieloletni członek zarządu cwiłki gotowa do wyjazdu. Okazano ten wynalazek na berlińskiej wystawie samochodowej.

PREZYDJUM ZJAZDU KÓŁEK ROLNICZYCH W WARSZAWIE



Od lewej ku prawej siedzą pp.: Langner, Stolarczyk, przewodniczący, Wilkowiak, Niedzielski i Czarnowski.

Nowy dyrektor



Państw. Monopolu spirytusowego inż. JAN KUROCZYCKI

Brak węgla powodem drożyzny zboża

Stała zwyżka cen zboża i maki spowodowała, że ceny na rynku wewnętrznym przewyższają już ceny zagraniczne, co wyklucza zupełnie eksport.

Producenci, licząc się z ewentualnym importem żyta zagranicznego, zmniejszyli podaż do minimum.

Pozatem na skąpa podaż wpływa ujemnie brak wagonów na węgiel, potrzebny do omlotów.

Wczorajsza giełda zbożowa obróciła 207 tonnami ziarna.

Za 100 kg. pszenicy płacono 49—50 zł., żyta 38—39 zł., owsa 33.50, fasoli białej 50.75 loco stacja załadowania. Za mąkę żytnią franco Warszawa płacono 62.50 za 100 kg.

Tendencja stale mocna.

Śmiertelna przeprawa na drugi brzeg Wisły

Ojciec utonął, 15-letnia córeczka zdołała się uratować

Ekonom z Nieporętu, należący do dóbr ks. Radziwiłła, Józef Kuczyński, przeprawił się wczoraj wraz z 15-letnią córką na drugi brzeg Wisły pod wsią Zarodny. Nagle łódź, wskutek utratry równowagi, przechyliła się, Ojciec i córka wpadli do Wisły.

w tym miejscu bardzo głębokiej. Dzięki niezwykłej przytomności umysłu dziewczyna uczepliła się wyrwionej łodzi i została uratowana.

Natomiast Kuczyński utonął. Zwłok jego dotychczas nie odnaleziono.

Skazanie 90-letniego starca na dożywotnie więzienie

MOSKWA, 6. 11. Władze sowieckie skazały w Krasnojarsku na karę dożywotniego więzienia 90-letniego duchownego prawosławnego, Zacharowa, oskarżonego o to, że w roku 1905 był wydawcą antysemickiego pisma „Susanin”.

W tym miejscu bardzo głębokiej. Dzięki niezwykłej przytomności umysłu dziewczyna uczepliła się wyrwionej łodzi i została uratowana.

Min. Federzoni kozłem ofiarnym szatańskiego planu Mussoliniego

Na żądanie dyktatora Włoch Federzoni ustąpił

RZYM, 6. 11. W związku z afera Garibaldi na żądanie Mussoliniego podał się do dymisji minister spraw wewnętrznych Federzoni, którego funkcje objął osobiście sam Mussolini. Jest to już siódma teka ministerjalna, która

dzierży w swych rękach dyktator Włoch PARYŻ, 6. 11. Dymisję włoskiego ministra Federzoni uważają pisma paryskie za dowód iż plan Mussoliniego nie udał się, a Federzoni odegrał rolę kozła ofiarnego.

Oburzenie we Francji na prowokacyjne metody Mussoliniego

PARYŻ, 6. 11. Stanowisko prasy francuskiej w związku z nie-

bywałym skandalem Garibaldi go zaostrza się coraz to bardziej, przybierając niezwykły dla faszyzmu charakter.

Pisma atakują rząd włoski, twierdząc, że obrzydliwa machinacja z Garibaldi miała na celu poróżnić Francję z Hiszpanią.

Na radzie ministrów oświadczył minister Sarraut, iż pułk. Garibaldi z inicjatywy Mussoliniego organizował spisek katolicki.

Mussolini obiecywał sobie, iż w ten sposób stosunki francusko-hiszpańskie zostaną popsute, a wzmocni się stanowisko Włoch.

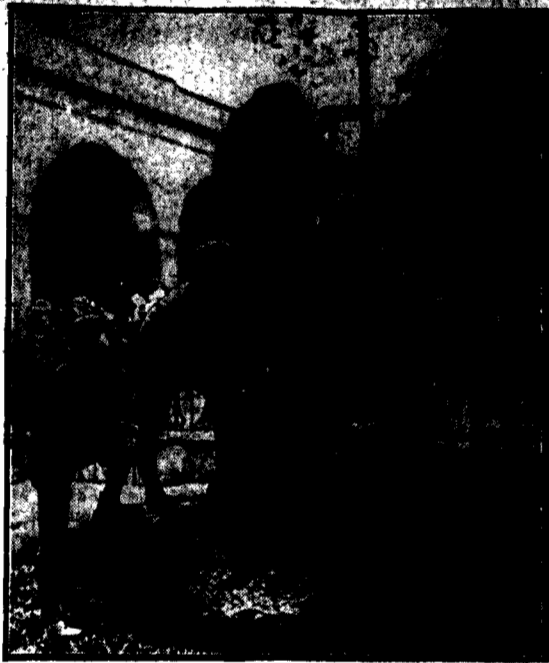
Briand oświadczył, iż rząd powinien zażądać zadośćuczynienia od Włoch

Z kabaretu do klasztoru WSTĄPIŁ CAŁY ZESPÓŁ TEATRZYKU PARYSKIEGO porwany bogobojnym przykładem kolegi

Przed rokiem zginął w Paryżu w tajemniczy sposób jeden z najznakomitszych śpiewaków kabaretowych Uir - Syrval. Mówiono, że pojechał do Afryki i zginął w wypadku samochodowym, inni znów utrzymywali, że świetny artysta ożenił się z bogatą Amerykanką i używa szczęścia rodzinnego w dobrach swej żony. Przed kilku dopiero dniami wyjaśniła się zagadka. Pewne towarzystwo aktorskie wybrało się z Paryża do Normandji i przypadkiem zatrzymało się u wrót przytuliska dla starców, które obsługiwali bracia zakonni. Między zakonnikami poznano dawnego kolegię, Syrvala. Strapił się pobożny braciszek i odkryciem. Za pozwoleniem przeora wdał się w rozmowę z gośćmi i tak wymownie opowiadał o szczęściu

jakie znalazł w murach klasztoru, iż jedna z aktorek skruszyła się tą nauką i po powrocie do Paryża poprosiła dyrektora o dymisję, albowiem postanowiła zostać zakonnica. Przykład aktorki podziałał na cały zespół teatralny i w ciągu tygodnia pięć osób zapłonęło nagle ochciami wstąpienia do klasztoru, domagając się zwolnienia z kontraktów. Dobrze prosperujący kabaret omal nie został rozbity. Mistyczne nastroje zespołu aktorskiego zostały chwilowo ochłodzone, ponieważ dyrektor nie chciał ani słyszeć o dymisjach. Kandydatki i kandydaci do życia klasztornego postanowili więc wytrwać do końca sezonu, a potem raz na zawsze zerwać z płochym życiem świeckim.

Największa bria, w egle w Anglii



została wydobyta pomimo strajku w jednej z kopalń walijskich i wystawiona na widok publiczny w Londynie.

Miasto płaczące tak głośno, ŻE LAMENT SŁYCHAĆ NA KILKA KILOMETRÓW Belz po śmierci rabina-cudotwórcy

Miasto Belz, w Wschodniej Małopolsce przedstawia niezwykły widok. Na pogrzeb słynnego rabina cudotwórcy Sucher - Ber Rokacha, który zmarł przed kilku dniami o czym pisaliśmy przed kilku dniami, przyjechało około 15 tysięcy osób, a w tej liczbie 200 rabinów z całej Polski. Fanatyczną czcią otoczony był bowiem cudotwórca, wywodzący swój ród od Elazara Rokacha, rabina amsterdamskiego. Po pogrzebie, gdy rodzina wróciła z cmentarza i zdjawszy z nóg obuwie zasiadła na pokucie, kilka tysięcy przybyłych gości uczyniło to samo, usiadło na ziemi, rozdarmo swe szaty i posypując głowy popiołem wszczęło żałobny jęk. Pisma lwowskie donoszą, iż od czterech dni panuje w Belzie taki płacz i lament, iż słychać go na kilka kilometrów za miastem. Wstrząsające są sceny żalu po zmarłym. Starcy i kobiety, wyrywają sobie włosy z głowy, smarują twarze błotem i zalewają się bezustanku łzami. Niesamowity wygład ma miasto, w którym kilka tysięcy ludności oplakuje śmierć swego duchowego przewodcy. Dla osieroconej rodziny przychodzą z wszystkich stron kraju i z zagranicy podarki pieniężne, wynoszące nieraz po kilkanaście tysięcy złotych dziennie.

Ekranowi w ofierze



Znana z pięknych włosów amerykańska aktorka Paulina Starke i Henryk Hertz w filmie "Ekranowi w ofierze".

15 lat małżeństwa---to głupota 21 lat---kalectwo, 49---świętość

Aztekowie o cnotach mężów i kobiet

Relacje języka i obyczajów Azteków — głupim — i przydomkiem starożytnych Azteków — natrafili na ciekawą historię. Z źródeł tych dowiadujemy się, iż tubylcza ludność Ameryki cenila wysoko instytucję małżeństwa, nie miała jednak zbyt wygórowanego pojęcia o swych kobietach. Według określeń językowych Azteków, który przeżył siedem lat w małżeństwie nazywał się dziecinny. Następnym okresem od 7 do 14 lat dawał prawo mężczyźnie dożenania ciemnowy. Małżonkowie żyjący w jarzmie małżeńskim przez 15 lat zwany

GAROTA straszne narzędzie śmierci Żelazna obęcz dusi skazańców a długi gwóź ż łamie kręgosłup 11 minut potwornej egzekucji na bandycie kubańskim

W Santiago na wyspie Kubie ludność tamtejsza urządziła wielką manifestację za zniwiesieniem kary śmierci. Jakkolwiek senat Kuby uchwałił przed kilku laty zniesenie kary śmierci, jednakże ustawy nie ogłoszono i kara obowiązuje dotychczas. Przed kilku dniami stracono tam bandytę, niejakiego Salvatora Aguilera, zapomniał garoty, to znaczy żelaznej obreży, która powoduje uduszenie skazańca. Aby traconemu podwórę nieczarnie, znajduje się w tej obreży długi, ostry gwóźdz, który powoli wbija się w kark i łamie kręgosłup. Egzekucja Salvatora Aguilera trwała jedenaście minut i tak wznosiła obecnym, iż tłum ludzki chciał wyrzeć zbrodniarza z rak katów. Interwenjowało dopiero wojsko i opanowało wzburzenie uczestników stracenia. Skoro dzienniki podały wiadomość o przebiegu egzekucji, ponowily się manifestacje ludności, demonstrujące przeciw urzędowemu barbarzyństwu. Garota jest pozostałością z czasów hiszpańskich i uważana jest za najbardziej okrutne narzędzie śmierci.

Płaszcz ponoludniowy Z naryskich k. e. cyr



z czarnego aksamitu na błękitnej podszewce krepowej, ubrany popielicami.



Suknia z rubinowego aksamitu i srebrnej lamy.

16-letnia mistrzyni charlestona



Taki tytuł wraz z premią 1.000-dolarową zdobyła na nowojorskim konkursie 16-letnia Mary Suchior.

Podziemne fortyfikacje w twierdzach niemieckich WYKRYTO JE W KRÓLEWCU I KISTRZYNIU Sensacyjne rewelacje angielskiego dziennika

Londyński „Daily Mail” donosi, że Niemcy zbudowali w Królewcu wielką ilość kamrat podziemnych, przeznaczonych do uziemienia fortyfikacji słynnej fortecy królewieckiej. Co najmniej 54 takie podziemia wykopano i wymurowano w Królewcu oraz w drugiej fortecy pruskiej Kistrzyniu, gdzie wykryto dwa takie podziemia w odległości 20 klm. jedno od drugiego. Materiał użyty do budowy jest jeszcze mokry, co dowodzi zupełnej świeżości tych konstrukcji. Kamraty te kosztować miały milion marek złotych. Każda kamrata w Kistrzyniu pomieścić może 50 ludzi. Równocześnie wszystkie drogi, prowadzące do twierdzy królewieckiej, wzmocniono przy pomocy pokładów cementu, ukrytego pod pokładem błota tak, że nikt nie wie jeszcze o ich istnieniu. Te budowle fortyfikacyjne stanowią pogwałcenie 180 art. traktatu wersalskiego. Budowa ich jest przedmiotem badań wojskowej komisji międzysojuszniczej oraz konferencji ambasadorów. Możliwe jest jednak, że z punktu widzenia wojskowego nie będą one uznane za „przedstawiające wielkie niebezpieczeństwo dla narodów sąsiadujących z Niemcami”.

Na srebrnym ekranie



BEN LYON I PAULINA STARKE w nowym obrazie kinematograficznym „Ekranowi w ofierze”.

Pięcioksiąg Mojżesza spisany na 3 torach bóżnicy w Równem of arą kradzieży

Z Równego telefonują: Ubiegłej nocy popełniono włamanie do żydowskiej bóżnicy przy ul. Podgórnej. Nieznani sprawcy zabrali trzy drogocenne rodaly (tory), na których jest wypisany pięcioksiąg Mojżesza.

Hindenburg zdracją Niemiec Sensacyjny okrzyk eks-cesarza Wilhelma

LIPSK, 7.11. „Neue Leipziger Zeitung” donosi, że na zamku w Doorn rozegrała się charakterystyczna scena. Kiedy skrajny konserwatysta, polityk Oldenburg, który przybył w odwiedziny do ekscesarza Wilhelma, zaczął wychwalać Hindenburga, ekscesararz zawołał oburzony: — Wszyscy jesteście zdraycy. — poczem wyszedł z sali, odwołując zapowiedziany wspólny obiad.

Balce a karabonów maszynowych przeciw samolotom



gotowa do konstrukcji przez wynalazców amerykańskich.

